Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

№ 273 Piotrków—Tomaszów—Radomsko, poniedziałek dnia ... października 1935 r. Cena **10** groszy Rok XXI

NOWY DZIENNIK NARODOWY

Codzienne pismo polityczne i gospodarcze

Adres Redakcji i Administracji: Piotrków Trybunalski, ul. Słowackiego 18. Telefon Nr. 10-21. Skrzynka poczt. 1355. Konto P. K. O. Nr. 141-734.

KINO-TEATR **CZARY** w Piotrkowie

Dziś! Przepiękny Wzruszający Film Lotniczy p. t.

ŚWIATŁO W CIEMNOSCI

ze znakomitą parą artystów: MYRNA LOY i CARY GRANT.

Początek o godz. 5, w niedziele i święta o godz. 3 p. p. Nad program aktualności dźwiękowe

KINO-TEATR **NOWOŚCI** w Piotrkowie

JAN KIEPURA oszałamia i podbija serca publiczności śpiewem, humorem w najnowszym filmie

KOCHAM WSZYSTKIE KOBIETY

Początek o g. 5 p.p. w niedziele i święta o godzinie 3 p.p. Nad program Tygodnik aktualności

Czy nowa pożoga świata?
Włosi zajęli Aduę

Według wiadomości nadchodzących z Afryki wojska włoskie po ciężkich walkach pędząc przed sobą Abisyńczyków okupowały miasto Aduę. Miasto to ucierpiało bardzo od bombardowania samolotów i od dział ciężkiego kalibru.

Po zajęciu miasta masy włoskie kierują się w kierunku stolicy Abisynji Addis Abeby.

Bombardowanie Addis Abeby

Donoszą, że w sobotę rano kilka eskadr samolotów włoskich bombardowały stolicę Abisynji Addis Abeby. Abisyńska artylerja przeciwlotnicza podobno strąciła 3 włoskie samoloty, które stanęły w płomieniach. W stolicy Abisynji jest wielki popłoch gdyż nic nie może się ostać przeciwko ciężkim pociskom bombowym.

Liga Narodów wzywa do pokoju

Na sobotniem zebraniu Ligi Narodów nie określono napastnika lecz wystosowano odezwę do obu stron wzywającą do zaprzestania walki. Anglja z Francją nie uzgodniły jeszcze stanowiska w sprawie solidarnego wystąpienia. Wszyscy oczekują jakiegoś „cudu", a ten „cud" nie nadejdzie z Genewy ale chyba tylko z... Berlina. Kto wie czy tak jak Włosi z Abisynją nie zrobi Hitler z Austrją i Kłajpedą. Jeśli wolno wojować jednemu dyktatorowi to drugi też sobie na to samo pozwolić może. Najbliższe dni a może nawet godziny przynieść mogą wiele niespodzianek.

Ważne dla Piotrkowa!
Umowa o dzierżawę kiosków z drukarnią Pańskich zerwana

Jak to w swoim czasie szeroko było komentowane w Piotrkowie ustępujący komisarz inż. Bujnicki „uszczęśliwił" miasto nasze w ostatnim dniu swego urzędowania dziwną umową według brzmienia której „monopol" na plakatowanie wmieście oddał drukarni p. Ar. Pańskiego. W myśl tej umowy p. Pański „miał prawo" ściągać haracz od wyklejających afisze, taki jaki chciał. Przeciwko temu „monopolowi" oddającemu faktycznie w niewolę wszystkie drukarnie i organizacje w Piotrkowie głośno zaprotestowała opinja publiczna, a między innemi nasze pismo.

Zarząd Miejski formalnie nie mógł tej rażąco niesprawiedliwej umowy rozwiązać. Gdy jednak obecnie okazało się, że firma Pańskiego nie może zapłacić przypadającej **w myśl umowy dzierżawnej kwoty** Magistrat miał **ręce rozwiązane i stosownie do warunków umowę jednostronnie rozwiązał.** Krucho musi być z drukarnią Pańskich skoro nawet tak małej sumy zapłacić nie było z czego. Nie zarobiło się wcale nic na wyborach, gazeta i drukarnia nie dają dochodu i wekselki podobno wszystko pochłaniają. Coś źle się dzieje w państwie „Duńskiem". Przypuszczać należy, że Agencja P.A.T. będzie też zadowolona, bo pozbyła się zbędnego balastu jakiem była dzierżawa plakatowania.

Nowy program
nauki religji w szkołach

Ministerstwo wyznań religijnych i oświecenia publicznego ustaliło w porozumieniu z władzami kościelnemi, tekst nowych programów nauki religji rzymsko-katolickiej w publicznych szkołach powszechnych 3-go stopnia i w gimnazjach państwowych z polskim językiem nauczania.

Programy tę będą w najbliższym czasie ogłoszone i stopniowo wprowadzane w szkołach, począwszy od roku szkolnego 1936-37. W związku z tem opracowane zostaną nowe podręczniki szkolne nauki religji.

Największa sensacja sezonu

„LOUVRE"

Piotrków Trybunalski ul. Słowackiego 14

POLECA: futra, palta wełniane, suknie i kapelusze oraz wszelkie artykuły najwykwintniejsze i najmodniejsze wchodzące w zakres konfekcji damskiej.

Ceny bardzo przystępne. Firma egzystuje od 1913 r.

SOLIDNYM NA RATY

KTO NIE CHCE BYĆ WROGIEM RADJA

— i mieć selektywny i częsty odbiór audycji —

TEN WINIEN NABYĆ RADJO ODBIORNIK O MINIMALNEM ZUŻYCIU PRĄDU W FIRMIE:

„ELEKTRON - RADJO"

wł. **ST. SZYMAŃSKI**

PIOTRKÓW-TRYB. ul. SŁOWACKIEGO 22

Na składzie wszelki sprzęt radjowy i elektrotechniczny oraz stale świeże baterje

BANK

ZWIĄZKU SPÓŁEK ZAROBKOWYCH Sp. Akc.

Oddział Piotrkowski—Piotrków Tryb., pl. Kościuszki 4. Tel. 10-08,

posiadający 16 oddziałów i połączenia na wszystkie miejscowości, załatwia wszelkie czynności bankowe na dogodnych warunkach i przyjmuje wkłady na oprocentowanie.

S. O. S.
RATUJMY TOWARZYSTWO RZEMIESLNICZE

Przed wojną życie towarzyskie piotrkowskich rzemieślników skupiało się w Towarzystwie Rzemieślników, siedziba którego mieściła się przy Rynku Trybunalskim nad hotelem Litewskim.

Na czele tej placówki stali wybitni przedstawiciele rzemiosła naszego grodu. Byli to ludzi z wielką inicjatywą i praktyką życiową. To też życie wrzało. Była własna orkiestra, chór, sekcja dramatyczna. Co wieczór zbierano się na szachy, warcaby i preferansa. Sekcja amatorska wystawiała poważne sztuki, komedje, operetki i t. p.

Wspólne pikniki, biesiady, bale skupiały rzemiosło w jedną wielką harmonijną rodzinę.

Nie było intryg, malkonentów — rozwój Towarzystwa szedł składnie i prężyście. Nie było wielkich i małych. Sobkowstwo nie miało miejsca. Pozostały więc wspaniałe wyniki w postaci monumentalnego gmachu, z jedyną wielką salą balowo- teatralną, jaką jest sala im. ks. Jana Kilińskiego w Piotrkowie.

A cóż dzieje się dzisiaj. Spojrzyjmy prawdzie w oczy. Miejmy cywilną odwagę odmalować rzeczywisty stan obecny Towarzystwa Rzemieślniczego.

Nie liczmy na „gwiazdkę z nieba" Nie czekajmy na zmianę warunków gospodarczych zwanych ogólnie kryzysem.

Kryzys my sami tworzymy i powiększamy. Nie oględna, nieobliczalna, eksperymentalna gospodarka czy stowarzyszenia czy własnego warsztatu — potęguje kryzys i stwarza dlań sprzyjające warunki.

Jest gmach rzemiosła polskiego, a rzeczywiście tylko nazwa pozostała „Towarzystwo Rzemieślnicze".

Kto tam się dziś skupia? Jakie tam panuje życie? Gdzie jest ta prawdziwa, rzeczywista organizacja, gromadząca w współżyciu fachowem, towarzyskiem rzemieślnika polskiego. Niema nic. **Towarzystwo istnieje tylko z nazwy.**

Przyglądając się gospodarce T-wa Rzemieślniczego od kilku lat — musimy stwierdzić: **gospodarka T-wa doprowadziła tę instytucję do upadku i ruiny.**

Od 1929 roku są nieopłacane podatki od nieruchomości, które wynoszą kwotę zł 4.043,54: podatki od lokali zaległe od 1930 r. na sumę 1851,36 zł. Zarząd m. Piotrkowa obciążył hipotękę T-wa za zaległe podatki snmą zł 3878. Sumy te są netto, bez oprocentowania, które rosną, zmniejszając majątek T-wa.

K. K. O. dokonało wpisu hipotecznego na gmachu T-wa na sumę zł 30.000 a prócz tego ma zabezpieczenie do zł 120.000 z tytułu udzielonych pożyczek Kasie Kredytowej która jest prowadzona przy T-wie pod nadzorem Zarządu T-wa Rzemieślniczego.

O gospodarce w Kasie Kredytowej napiszemy oddzielnie. Jest to sprawa paląca, nad którą opinja publiczna nie może przejść do porządku.

To są zaledwie zaległości podatkowe, które powinne być płacone z roku na rok.

Towarzystwo Rzemieślnicze miało dochody i to poważne dochody z wynajmowania sali na bale i przedstawienia, gdzie podziały się te sumy, skoro nie są opłacone podatki.

Dlaczego Zarząd T-wa nie ogłasza sprawozdań bilansowych, nie podaje do publicznej wiadomości budżetów i sprawozdań ze swej gospodarki. Te sprawy nie mogą być okrywane *tajemnicą.* W grę wchodzi grosz publiczny. Społeczeństwo ma prawo wymagać i żądać sprawozdań — jak się groszem publicznym gospodaruje.

Musimy bić na alarm.

Udajemy się z gorącym apelem do właściwych władz, aby wejrzały w gospodarkę Tow. Rzemieślniczego; aby, wysyłając ekspertów i kontrolerów, zbadały to zło, które Tow. doprowadza do upadku i ruiny.

Nie można pozwolić, aby siedziba rzemiosła polskiego miała zniknąć z widowni i tyloletni dorobek ojców naszych miał być zniszczony.

Rzemiosło piotrkowskie oczekuje rygorystycznych zmian w kierunku uzdrowienia stosunków i gospodarki T-wa.

Wszelkie posunięcia ze strony władz — rzemiosło przyjmie z gorącem poparciem i uznaniem.

emka.

Tyle donosi nasz informator, któremu dobro Towarzystwa Rzemieślniczego leży widocznie na sercu.

Od osób miarodajnych, którzy doskonale obeznani są ze stosunkami w tej organizacji dowiadujemy się, że kwestje materjalne Towarzystwa nie są aż tak rozpaczliwie złe, jak to określa autor. Istotnie zainteresowanie społeczeństwa rzemieślniczego placówką jest słabsze niż przed wojną. Nie pulsuje już takie życie towarzyskie, dlatego że jest wiele innych organizacyj i społeczeństwo należy obecnie do wielu innych organizacji i stowarzyszeń biorąc wszędzie czynny udział.

Nie można o stan faktyczny winić wyłącznie zarządu. Na czele Towarzystwa i Kasy stali obywatele solidni i cieszący się zaufaniem ogółu. Zarówno były długoletni prezes p. Kopydłowski, oraz długoletni wiceprezesi prezes Kasy p. Marjan Faustyn położyli wielkie zasługi około rozwoju placówki. W szczególności p. prezes Faustyn jako społecznik idealnie czystych zasad za czasów swej kadencji zwracał wielką uwagę, ażeby gospodarka była prowadzona solidnie i racjonalnie. Za stan zadłużenia najmniejszej winy prezes Faustyn ponosić nie może, gdyż nie solidaryzował się nigdy z nieracjonalną gospodarką pieniężną, a gdy nie usłuchano jego rad i przestróg to przezes Faustyn bezzwłocznie złożył godność prezesa Kasy i wiceprezesa Towarzystwa.

Żałować wypada, że pozostali członkowie zarządu nie potrafili stanąć na wysokości swego zadania i nie podporządkowali się słusznym dyrektywom prezesa Faustyna.

Budujmy szkoły

W dniu wczorajszym Zarząd Miejski wpłacił na rzecz Tow. Budowy Szkół Powszechnych 150 zł tem samem stał się dożywotnie członkiem tegoż towarzystwa. Przypuszczać należy, że obywatelski czyn naszego Magistratu znajdzie licznych naśladowców.

Na terenie m. Piotrkowa dożywotnymi członkami są: Ognisko Z.N.P. i dyr. i kina „Nowości" p. Grynszpan, a obecne Zarząd Miejski.

Miłość i zbrodnia
Sensacyjna powieść erotyczna

H r a b i a, k t ó r y niespostrzeżenie staną na progu, patrzył przez chwilę na wdzięczny obrazek. Usłyszał też, jak Gryzelda odpowiedziała:

— Dałby Bóg, żeby się spełniło to życzenie twego tatusia, moje drogie dziecko.

— Czy jestem swojem drogiem dzieckiem? — spytała Gilda.

— Jesteś, Gildo, bo ja cię bardzo, bardzo kocham.

— O, jak to dobrze! Podoba mi się, że nazywasz mnie drogiem dzieckiem, a nie biednem maleństwem, jak inni. Beata także tak mnie nazywa, a ja tego nie chcę słyszeć i zaraz zaczynam płakać.

— Nie, ja cię napewno tak nie będę nazywać. Przecież wcale nie jesteś biednem maleństwem, lecz bardzo szczęśliwem i godnem zazdrości maleństwem. Mieszkasz sobie spokojnie w p i ę k n y m zamku, masz wszystko, czego ci potrzeba, a przedewszystkie dobrego, kochanego tatusia, który p r a g n i e uczynić cię szczęśliwą.

Gilda z przekonaniem skinęła główką.

— Ach, kochana G r y z e l d o, wszystko co mówisz, bardzo mi się podoba. Tacy niemądrzy ludzie — nazywają mnie biednem maleństwem. Ty jesteś mądrzejsza i wierz, że jestem szczęśliwem dzieckiem.

Dalszy ciąg nastąpi

Do sprzedania okrycie karakułowe damskie, bonda sławucka, oraz stół dębowy rozsuwany i 6 takichże krzeseł krytych ceratą. **Wiadomość:** Piotrków Legjonów 16 m. 11 prawa oficyna II-piętro od 4 do 6 po poł.

Niniejszem unieważnia się zagubioną kartę ewidencyjną na imię Eugenjusza Bogumiła Bieganowskiego wydaną 1934 r.

PRENUMERATA miesięczna Dziennika Piotrkowskiego wynosi złotych 2.50 z dostawą zł 3, kwartalną złotych 7, z przesyłką zł 8

CENY OGŁOSZEN: I-sza strona 1 wiersz mil. jednołamowy 80 gr, w tekście 60 gr. Ostatnia strona 40 gr, drobne 20 grza wyraz.

Wydawca i Redaktor Bronisław Kalwary.

„Drukarnia Krajowa" Pracowników Drukarskich, Piotrków Sienkiewicza 14.